

GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 36.

w Sobotę dnia 3. Maia Roku 1800.

z Paryża d. 16. Kwiet.

W kapitulacyi podpisanej między generałem Kleber i Wielkim Wezyrem nie masz żadnych artykułów rozgłoszonych przez gazety niemieckie o mniemaney iakieys przyśiędze Francuzow, aby nie woiowali przeciw Portcie i iey sprzymierzeńcom, o fregacie daney generałowi Kleber, o zatrzymaniu chorych i wydaniu przez generała Kleber korespondencyi prowadzoney z Baszami. Owszem umowa ta mowi, iż armia francuzka powroci do Francyi z bronią bagażami na swych okrętach i okrętach tureckich, że zawarte będzie w Egypcie zawieszenie broni na 3 miesiace, że wydane będą dla armii paszporta podpisane nie tylko przez Portę, lecz także przez iey sprzymierzeńcow, Rossyją i Anglią; że dostarczone iey będzie zboże, ryż i wszelka żywność potrzebna do żeglugi, i że nakoniec Francuzi zarażeni powietrzem zostaną się w szpitalach, dopoki nie przyjdą do zupełnego zdrowia, i że Wielki Wezyr czuwać będzie, aby sobie postępowano z nimi z wszelką ludzkością.

Donoszą z Węgier, iż żona Arcy-Xiążęcia Palatyna podczas ostatniego karnawału wezwała na bal w Budzie całą szlachtę miasta tego. Panowie zgromadzeni na salę zadziwili się, nie widząc w niej żadnego przysposobienia do tey uroczystości. Zaczęli szem-

rać między sobą, lecz w tym ukazała się między nimi młoda Panienska niosąc kosz, w którym znajdowało się biletow za 30,000 złotych podpisanych przez nieszczęśliwych mieszkańców miasta, i zapłaconych przez Arcy-Xiążniczkę. Nie długo potem przyszła Arcy-Xiążniczka do ich zgromadzenia; i rzekła: „Mości Panowie, chcąc uczynić szlachetnym zamiar uroczystości, którą dla was przeznaczyłam, i spuszczaiąc się na wasze sentymta wspaniałe, wezwałam was, abyście się dzielili zemną ukontentowaniem, to jest ukontentowaniem czynić dobrze.”

Jeszcze iedna dywizya gwardyi konsu-lowkiewy składająca się z 400 ludzi, wyszerowała tu ztąd wraz z artyleryą do Dijon.

Kommissya wyznaczona do wykryślenia emigrantow, ogłosiła już 40 z nich, iż niesprawiedliwie umieszczonymi zostali na liście emigrantow. Jedenaštu zaś innych uznała bydz emigrantami.

Uważamy, iż w brew duchowi dawnego czasu w tym roku republikańskim karnawał przypadał właśnie podczas postu i ieden z balow maskowych przypadł w Wielki Piątek.

z Paryża d. 18. Kwietnia.

Nasze pisma publiczne zawierają w sobie wiadomość o zdarzeniach wojennych zasłych pod gorą Cenis, i mowią, co nastę-

puie: „Końcem rozpoczęcia kampanii, generał Massena ściągnął swoją potęgę do okolic Genui, dla czego zmniejszono znacznie korpus stojący na gorze Cenis, nie zostawiając na tym stanowisku tylko 100 ludzi. Gdy się nieprzyjaciel zbliżył do tej góry w 800 ludzi, nasze wojska opuściły ją. Jeden patrol nieprzyjacielski przybył do Laus le Burg, zabawiwszy się tam tylko przez 12 godzin.”

Pewno jest, iż Buonaparte wkrótce tu stąd wyjedzie. Ze jego koni wyszło już naprzód do Dijon, dokąd także udali się już generałowie Murad i Marescot z najlepszymi inżynierami. Generał Marmont, który powrócił z Hollandyi, mianowany jest komendantem artylerji armii rezerwowej. Generał Berhier przybył już do Genewy, dokąd główna kwatery armii rezerwowej z Dijon przeniesiona będzie, co spodziewać się może, iż teatr wojny przeniesionym będzie do Włoch. Wielu z powracających emigrantów przymiują służbę wojenną pod Konsulem Buonaparte. Pod Nanci ściga się druga armia rezerwowa z 22,700 ludzi, którą generał Montrichard urządza. Rząd rozkazał wysłać brygadę z Włoskich oficerów inżynierji, która składać się ma z wszystkich piemontskich, cysalpińskich i neapolitańskich oficerów służących dawno w armji francuzkiej, albo przybywających do Francji. Generałowie Perignon i Gruchy wymienieni zostali z niewoli, i powrócą wkrótce do Francji. Nasza armia włoska składa się z 50,000 wojska.

Generał Brüne zostanie się jeszcze w zachodnich departamentach dla załodzenia brzegów francuzkich przed napaścią Anglików. Niespokojni ludzie chcą tam znowu wskrzesić Szuanów i zgromadzić zbrojne kupy.

Sieyès był w tych dniach celem pewne-

go pojedynku. Dwie osoby kłóciły się o to, jaki jest właściwie polityczny zamiar Sieyès'a. Kłótnia skończyła się przez pojedynek w gaju Boulogne, pod czas którego prześrzelono iednemu z pojedynkujących żebro i rękę. L'ami des loix dodaie z tego powodu, iż to nie z przyczyny natury opinii Sieyès'a, lecz z powodu iego milczenia terażniejszego zaczęła się kłótnia wspomniona, w której wielbiciel chęci tajnych Sieyès'a został ranionym, lecz szczęściem nie znajdujemy się już w owych czasach, w których wypadek pojedynków uważany był iako sąd Bogów.

Feldmarszałek Suwarow przejeżdżał dnia 4. Germinal przez Brześć do Peterzburga, co zbiia pogłoskę, o iego śmierci i niełasce. Dwór Wiedeński przez wzgląd na Pawła I. poczytał bydyż rzeczą potrzebną, uwolnić generała Frelich z służby wojenney. Wspomniony generał udał się do Graetz, swoiey oyczyzny. Według doniesień z Wiednia Pius VII. jest tam spodziewany.

Tak w Wiedniu iak i w Paryżu nie wierzą teraz, że będzie pokoy; warunek pierwszego Konsula względem uznania Renu za granicę Francji i Niemiec nie jest przyjęty. Sprzymierzeńcy chcieli, aby Francuzi przed zaczęciem negocyacji opuścili wszystkie części Państwa niemieckiego, lecz to jest propozycya, która nie mogła bydyż przyjętą przez Konsulów.

Doniesienia prywatne mowią, iż Hannover zrzecze się swey neutralności dla ułatwienia wylądowania Anglików i Moskałow, i uderzenia z strony lądu na Rzeczpospolitę Batawską.

Niektóre listy z Hamburga donoszą, iż między Portą Otomańską, gabinetem Peterzburskim i Londyńskim panuje nieporozumienie; z iedney strony Anglia chce opa-

nować porty Alexandryą i Damiette, pod pozorem bronięcia ich przeciwko nieprzyjaciółom, czemu Porta sprzeciwia się, ponieważ nie ma już przyczyny lękania się o Egipt. Rosya zaś ma ochotę na Malte, Corfu, i inne bywsze wyspy Weneckie.

z Dijon d. 12. Kwietnia.

Sily armii rezerwowej powiększają się codzień. Nasze miasto napełnione jest żołnierzami. Dywizye wojska maszerują z pospiechem jedna za drugą. Szańcowiska ich rościągają się około naszego miasta na 20 mil. Legia włoska liczy już więcej 6000 ludzi, i przenikniona jest iak nayoważniejszą chęcią. Konkrybenci przybywają z wszystkich stron Rzpltey. W tym momencie liczą ich tu już więcej 40,000. Fabryki w Fores dostarczają dla nich karabinow. Magazyny napełnione są żywnością, i wszystko okazuje przezorność rządu, który musiał wykalkulować skutki entuzjazmu, który w umyśle wpaia. Widok imponujący armii rezerwowej usprawiedliwia już nadzieie wszystkich Francuzow kochających chwałę.

z Szwajcaryi d. 10. Kwiet.

Kto własnemi oczami przekonać się nie potrafi, ten nie zdoła wystawić sobie wielkości nędzy, do której nasza tak niegdy szczęśliwa Szwajcarya przez 2 lata przyprawiona została. Znajdują się kantony, w których opuszczenie swych dziedzin, iedynym jest środkiem ratowania się od nędzy.

Ważne poselstwo Dyrektoryatu przekazane dnia 4. t. m. przez wydział wykonawczy do tajnego wydziału helweckiego ciała prawodawczego, w którym zawiera się opis stanu zewnętrznego i wewnętrznego Helwecyi, wyszło dziś na widok publiczny, i jest osnowy następującej:

„Nie omieszkało niczego w nakłonieniu francuzkiego rządu, aby zezwolił na naszą neutralność. Wypadkiem wszystkich w tey

mierze czynionych krokow, jest zupełne uchylenie neutralności z strony Francyi tak długo, dopoki wojna trwać będzie, oraz wyraźna nadzieia, że przy powszechnym pokoiu artykuł aliansu zaczepnego uchylony zostanie.”

„Przekładaliśmy francuzkiemu rządowi wszystkie te nieszczęścia, pod któremi Helwecya sęka. Agenci francuzcy znają to, iż klęski dotykają nas, obwiniają o to czasy przeszłe, przyrzekają nadgodę na przyszłość, lecz teraz wzywają nas, abyśmy się poddali panowaniu konieczności.”

„Skarb jest zupełnie zniszczony. Większa część dochodow narodowych użyta była do zadosyćczynienia rekwizycjom armii francuzkiej. Nareszcie nasze własne błędy przywaliły nas swoim ciężarem. Wybieranie 20,000 wojska, które w swych wypadkach żadnego nie miało celu, ujęło publicznemu skarbowi prawie 2 miliony Szwajcarskich frankow.”

„Przytym należy także powiedzieć, iż od ustanowienia wydziału wykonawczego jego powaga zaczęła się zmniejszać. Od tego czasu wykonywano systema podłości i ustawicznej żądzy przyganiającej wszystkiemu. Zawsze czernią nas, i wprawiają w podejrzenie u narodu. Odrzućcie przeto wasze niesłuszne przesady. Żądamy waszey ufności, gdyż wiemy, iż się nam przymależy.”...

z Bazylei d. 14. Kwiet.

Dnia 11. t. m. wyjechał tu ztąd generał Moreau do Zürich. Nie długo potem przyszedł rozkaz przeniesienia głównej kwatery tu ztąd do Kolmaru. Lecz wczoray przyszedł nadspodziewanie inny rozkaz wstrzymujący przeniesienie głównej kwatery, i wkrótce przybył tu znowu sam generał Moreau. Rozumiemy iednakowoż, iż główna kwatery wyidzie tu ztąd za kilka dni,

i że generał Lecourbe przenieść tu swoją główną kwaterę.

z Włoch d. 12. Kwietnia.

Nowa kampania zaczęła się z pomyślnością oręża austriackiego. Zdobyte stanowiska Bocchetta i góra Genis są wypadkami jednego dnia. Z Florencyi donoszą, iż generał Hohenzollern opanował szturmem sławne stanowisko Bocchetta i zabrał 7 bateriów, które za nieprzewyżnione poczytywano. Nie tak jednak był szczęśliwym generał Ott na lewym skrzydle armii. Opanował on Monte Cornua, obsadził Torriglio, Siofera, i odparł Francuzów aż do Cobernatico. Austriacy stracili przy tej okoliczności 80 do 90 ludzi. Francuzi zaś stracili 200 zabitych i rannych, a 150 niewolników. Zdarzenie to zaszło dnia 6. t. m. Dnia 7. uderzono na stanowisko Monte Fascio, lecz francuzcy generałowie Miolis i Arnaud obrościli się nagle przeciwko generałowi Gostesheim i odparli go znowu z znaczną stratą aż do Monte Cornua.

Z Rovaredo donoszą, iż armia francuzka cofa się do Nicei. Jak tylko Genua opanowaną zostanie, natychmiast wkroczy 30,000 Austriaków do połud. Szwaycaryi.

Większa część Kardynałów roziechała się już z Wenecyi. Kardynał Giovanetti, Arcybiskup Bologński, rażony został paraliżem.

Do Messyny zawinęło już 6 do 7000 Francuzów składających armią Egypską. W ich liczbie znajduje się wiele chorych i rannych.

Garnizon fortecy la Valetta na wyspie Malcie zabrał był pod czas wycieczki 70 Anglików w niewolę, lecz pewny Sycylijski pułkownik uwolnił ich znowu, i odzyskał utracone stanowisko. Admirał Nelson oświadczył tamtejszemu komendantowi, iż się bardzo myli, jeżeli się jeszcze spu-

szcza na pomoc z Francyi. Dla przekonania go, iż okręty, które mu ją dowieść miały, zostały zabrane, albo zatopione, pozwolił mu Nelson wyśłać kilku swoich oficerów do Syrakuzy, końcem zobaczenia zabranych okrętów a mianowicie okrętu le Genevieux o 74 armatach. Co nastąpiło w samej rzeczy, i spodziewamy się, że tym sposobem poddanie się Malty przyspieszone zostanie.

z Włoch d. 14. Kwiet.

W cytadeli Sawony znajduje się 350 żołnierzy francuzkich. Przez opanowanie miasta samego zostali Francuzi odcięci od Francyi, i otoczonymi przez Austriaków półkołem, które się rozciąga od Rezzo, nad wschodnim brzegiem Genujskim przez Torriglią, Savignonę, Bocchetta, Ovada, Sasello aż do Sawony. Gawi jest w oblężeniu. Lądem nie mają Francuzi żadnej komunikacji, a na morzu czuwają na nich angielskie okręty. Przez zdobycie Sawony przeciętą została francuzka armia, z której jedna część udała się do Finale, a druga cofnęła się do Genui. Sawona jest po Genui największym miastem w Genujskiej Rzplitej. Liczy więcej 30,000 mieszkańców, i ma mocny zamek na skale.

z Florencyi d. 4. Kwiet.

Jest to widok interesujący i smutny, patrzeć na te dni poprzedzające wielki tydzień, patrzeć na Króla Sardyńskiego i jego rodzinę składającego się do woli Wszechmocnego, przed którym upokarza się codzień rano w jego świątyniach. Widok tego Króla, przypomina nam naszego Wielkiego Xiążęcia oddalonego także daleko od nas, i którego nasze życzenia, pamiątka pomyślności wpływającej na nas pod jego stódkim i sprawiedliwym rządem wzywają, aby powrócił do swojej dziedziny. Uciemienieni będąc, poddani pod rząd woyłkowy,

„iakoże tkliwa jest różnica tego, czym byliśmy i czym jesteśmy dzisiaj! Ludzi czyniących największy honor ludzkości, oraz łączących w sobie największe talenta i cnoty, poświęcano jednych nienawiści ślepej i mściwej, i wypędzano drugich, lub potępiano na ciężkie i nieprzyzwoite prace, gdy tymczasem nigdzie wolność nie znalazła przyjaciół roztropniejszych i Apostołów bardziej umiarkowanych, jak tu. Nakoniec prześladowania czynione w naszej nieszczęśliwej Toskanii są tym bardziej buntujące umysł, ile, że ten kraj mniej dał jeszcze do tego przyczyny, niż inne.

z Liworno d. 11. Kwiet.

Urzędowy raport admirała Lorda Keyth datowany w Vado dnia 8. Kwietnia, mówi, co następuje:

„Austriacy opanowali dnia 5. stanowiska Recco i Pogi. Dnia 6. atak na gorach powyżej Nerwi był powszechny. Francuzi ponosili przez cały dzień stratę. Dnia 7. rano utracili Austriacy na gorach cokolwiek miejsca, lecz wkrótce usłyszano mocną kanonadę z strony Sawony. Część eskadry udała się do tej okolicy i zaatakowała generała Melasa w posiadłości miasta Sawony, lecz nie cytadeli: nie poniosł on żadnej straty. Powiadają, że Massena znajduje się pod Genuą z 16,000 wojska; jego stan jest ieden z nayszybciejzych. Inne okręty krążą pod Genuą. Generał Ott stał się panem Torriglii, lecz generał Gottesheim i pułkownik Aspres odpartymi zostali z niejaką stratą. Powiadają, iż ostatni dostał się w niewolę. Stanowisko St. Bernardo zabrane jest przez Austriaków, co im ułatwia drogę do Neria. Oneglia znajduje się w mocy sprzymierzeńców. i t. d.

Od brzegów Renu d. 17. Kwiet.

Armia austriacka zbliża się coraz bar-

dziej do Szwajcaryi. Generał Kray kazał sprowadzić wiele pontonów do Engen. Pod Waldshuth ściga się wiele wojsk.

Dnia 15. przechodził przez Bazyleę turecki kurier z Konstantynopola do Paryża, który powiedział, iż na mocy zawartej umowy, wypuszczono już na wolność wszystkich Francuzów znajdujących się w niewoli tureckiej.

Niektóre gazety wątpią dziś o wyśłaniu Markisa Lukiesini do Paryża w charakterze nadzwyczajnego posła.

z Wiednia d. 21. Kwiet.

Podług dalszych doniesień, generał Melas postanowił ruszyć dnia 9. wieczorem z większą częścią armii do Vrirera, gdzie angielski admirał Keyth przyrzekł zaciąć jego prawe skrzydło kilku okrętami. Tym czasem czyniono wszystkie przysposobienia do przymuszenia cytadeli Sawony do poddania się.

Dnia 8. opuścił nieprzyjaciel także Finale, ustąpiwszy tym sposobem generałowi Elsnitz wygodniejszego stanowiska z strony Pani przez St. Pantalone ku Capea-Zoppa. Na bateriach nadbrzeżnych znajdujących się między Vado i Finale znalaziono 7 armat nieprzyjacielskich i blisko 400 funtów prochu.

„Dnia 10. doniósł generał Melas z głownej kwatery Celle, iż odmienił swój marsz do Varragio, który dnia 9. wieczorem przedsięwziąć miał, ponieważ otrzymał wiadomość, iż nieprzyjaciel stanowisko Varragio 3000 ludzi wzmocnił. Generał Melas rozpoczął przeto marsz dopiero dnia 10. rano, chroniąc się z tego powodu marszu nocnego. Kazał atakować nieprzyjaciela z 3 stron w Stella di Costa. Potyczka była żwawa, upor nieprzyjaciela bardzo zajęty; jednakowoż musiał on uleść mełwu i stateczności naszych wojsk, które z iak nay-

większą odwagą potrafiły opanować wszystkie korzystne stanowiska nieprzyjacielkie. Jeden szef brygady, jeden generał adiutant najwyższego naczelnika Masseny, który swoim wojskom kilka razy osobiście dowodził, i zwycięstwo wymodzułował, wraz z kilku oficerami z świty Masseny i 200 prostych żołnierzy dostało się w niewolę, a poboiowisko zostało okryte trupami. Generał Melas doniesie jeszcze o dalszych szczegółach nieprzyjacielkiej i naszej własnej straty."

„Nieprzyjaciel uciekający w nieporządku, ścigany był aż do In v r e a, i tylko nadchodząca noc przerwała potyczkę. Także angielskie statki kanonierskie dokuczały mu nie mało pod czas jego retyrady."

„Tego samego dnia otrzymał generał Melas od generała Hohenzollerna wesołą wiadomość, iż ten dnia 9. wdarł się z 4 batalionami do stanowiska Bocchetta, zdobył 6 ciężkich armat, zabił znaczną liczbę nieprzyjaciół. Generał Kaim zabrał na gorze Cenis 8 nieprzyjacielskich oficerów, 300 prostych żołnierzy, zdobył 16 armat i utrzymał się przy tym ważnym stanowisku." z Sztokolmu d. 11. Kwiet.

Na ponowioną prozbę części stanu wieśniaczego, pozwolił Król palenie gorzałki po wsiach, które 14 dni trwać ma.

Król kazał przeczytać dnia 18. Marca na sali seymowej obszerny raport o wszystkich urządzeniach poczynionych przez niego w rozmaitych częściach składu rządowego, poczynawszy od jego wstąpienia na tron. Istotna treść tego ważnego raportu jest następująca:

„Po okropnej śmierci Gustawa III roku 1792 skarb mimo toczoną wojnę nader kosztowną, tak dokładnie był urządzony, iż żadnych prawie nie miał długów, a na zapokojenie niektórych małych zaległych na-

leżytości, pewne wyznaczone były dochody. Podczas opieki Xcia Sudermanland był w kraju pokoy, narod używał najobfitszych urodzaiów, a rząd, który oprócz zwyczajnych i na potrzeby wystarczających dochodów, znacznemi zagranicznymi rozrządzał subdyami, użył także summy miliona talerow pozwoloney mu od stanow seymowych na nieprzewidziane przypadki. Lecz w roku 1796 musiał Król Jegomość przy swoim wstąpieniu na tron obiać skład skarbowy z długiem 627,000 talerow, który większym jest, niż dług zostawiony po śmierci Gustawa II, z którego 500,000 talerow składały się z pożyczki zaciągnoney za granicą wraz z znaczną prowizją, gdy tym czasem dług po śmierci S. P. Króla wynosił tylko 90,000 talerow."

Rozmaite Wiadomości.

Do Palermu zawinął turecki okręt z kosztownymi podarunkami dla Króla Neapolitańskiego.

Elektor Bawarski chce wystawić jeszcze 40,000 milicyi krajowej dla bronienia granic w przypadku potrzeby.

Urzędowe pisma angielskie zawierają w sobie wiadomość, iż między Cesarzem i Królem Sardyńskim zawarty został traktat, w którym Cesarz przyrzeka oddać ostatniemu to wszystko, co przy ukończeniu wojny z jego krajów w mocy oręża Austryackiego znajdować się będzie.

Podług doniesień z Austrii potomek dawnych Hanow Tatarskich, który się przeciw Porcie zbuntował, stoi obozem pod Tyrnową z 1500 ludźmi.

Kawaler Bouligny, poseł Hiszpański w Turczach, bawiący się teraz w Wiedniu, usiłuje pogodzić Portę Ottomańską z Francją; lecz ministrowie, Angielski i Moskiewski.

wski sprzeciwiają się tej zgodzie wszelkimi sposobami.

W wielu miejscach Szkocyi wybuchły rozruchy tak wielkie, iż musiano użyć siły wojskowej do pokrośmienia niespokojnych.

Ostatnie listy od granic rosyjskich wziępią bardzo o dalszym przyłożeniu się Imperatora rosyjskiego do wojny z Francją.

Felix Andrzej Hrabia Turski, Biskup Krakowski, zakończył życie w Kra-

ko wie dnia 31. Marca w 82 roku wieku swego.

Moskiewski generał Herman i angielski Don znajdują się jeszcze w niewoli we Francji. Zdaie się, iż przeszkody sprzeciwiające się ich zamianie, nie są jeszcze załatwione.

Podług doniesień z Strażburga, nie zgadza się z prawdą, że Austria za przykładem Konsula Buonaparte ściga armie rezerwowe pod Udine i w Czechach.

Obwieszczenie

Wprowadzanie wódki w Prusiech-Południowych i Nowo-Wschodnich paloney zakazane było do Pruff-Zachodnich, gdy jednakowo teraz palenie wódki z żyta w prowincyi Pruff-Zachodnich zakazane jest, a zjad się obawiać trzeba, żeby tam wódki nie przybrało, przeto powodowało to Najjaśniejszego Króla Jmć Pana naszego najmiłościwszego do pozwolenia na wprowadzanie wódki z Pruff-Południowych i Nowo-Wschodnich tak długo do Pruff-Zachodnich, poki przerzeczony zakaz uchylonym znowu nie będzie. Od wódki z Pruff-Południowych i Nowo-Wschodnich do Pruff-Zachodnich wprowadzonej opłacana być ma tylko taka akcyza, iaka względem gorzałki w miastach Zachodnio-Pruskich postanowiona jest, to jest: po gr. dobr. i czyli gr. prusk. 3 denarow 14 akcyzy ordynaryney i po fenigów 12 akcyzy handlowy od kwarty oprócz nadatku. Ponieważ zaś od gorzałki w miastach Pruff-Południowych i Nowo-Wschodnich paloney już podatek konsumpcyjny opłacony, przeto ten podatek przy wprowadzeniu gorzałki w miastach Pruff-Zachodnich potrącony zostanie, i tyle tylko dopłacić potrzeba, ile do uzupełnienia akcyzy w miastach Pruff-Zachodnich postanowionej nie dostaie, od gorzałki zaś w gorzalniach wiejskich w Prusiech-Południowych i Nowo-Wschodnich paloney, do Pruff-Zachodnich na potrzebę miast bez ceduła na przepuszczane wprowadzonej trzeba opłacać po wyżej postanowiona akcyzę wraz z nadatkiem cło jednakowo przy wychodzie w Prusiech-Południowych albo Nowo-Wschodnich opłacene w żadnym z tych wydarzeń potrącone nie będzie. Od gorzałki z Pruff-Południowych i Nowo-Wschodnich do Pruff-Zachodnich na potrzebę wiejska wprowadzonej opłacać się tylko będzie cło wychodowe w pierwszych prowincjach a w ostatniej wcale nie. Co się publiczności do wiadomości i przyzwoitego obserwowania podaie. W Poznaniu dnia 15. Kwietnia roku 1800

Kamera Wojskowo-Ekonomiczna JK. Mci Pruff-Południowych.

Citatio creditorum. Jego Krolewskiej Mości

Regencya Południowo-Pruska w Poznaniu, czyni niniejszym pismem wiadomo, iż na żądanie rozmaitych wierzycielow Urodz. Franciszka Mieczkowskiego z Polskiej Przyśieki pod Smiglem, konkursu kredytorow do majątku tegoż Urodz. Mieczkowskiego, podług powieści z samych tylko summ na długach mianych, składającego rozpoczęty został, zapożyczają się zatem wszyscy, do wspomnionego Urodz. Franciszka Mieczkowskiego pretensye iakiekolwiek prawne mający, niniejszym pismem, ażeby w przeciągu 3 miesięcy a najdalej na terminie dnia 29. Julii zrana o godzinie 8. r. b. przed deputowanym do niniejszej czynności asseforem Regencyi Laue wynszczonym, albo osobiście, albo też przez pełnomocnikow prawnych, na których wierzycielom znajomości tu niemającym, konsyliarze kryminalni Beier, Düring i Justycyi kommissarze Früzon, Jone-mann i Wolff zalecają się, na naszey tutejszey Regencyi stawili się, pretensye swoje likwidowali i weryfikowali, tym oraz końcem dokumenta i dowody w rękę ich zostające z sobą na miejsce zabrali, i potem w przypadku niepoiednania się w dobroci, wyroku prawnego i umieszczenia ich w dekrecie prioritatis na przyszłość uknować mianym, oczekiwali, zaś niestanąwszy na terminie wyznaczonym, spodziewali się, iż z pretensyami swoimi do masy konkursowey Urodz. Franciszka Mieczkowskiego mianymi uchyleni zostaną, i że im względnie innych wierzycielow wieczne milczenie będzie nakazane. Podług czego wierzyciele Urodz. Franciszka Mieczkowskiego miarkować się mają. Dan na naszey Regencyi w Poznaniu dnia 3. Marca roku 1800.

Do sprzedania. Do sprzedania placu do miasta należącego przy Regencyiney budowli będącego 11½ kwadratowych prętów obszernego inclusive muru są trzy termina do licytacyi, to jest 1go 8go i 19. Maia r. b. przed południem o godzinie 11stej w naszej sessyonalney izbie przed JPanem Radcą Schoenfeld wyznaczone, na ostatnim zaś terminie powyższy plac więcej dającemu dostać się ma. W Poznaniu dnia 18. Kwietnia 1800.

Magistrat JK. Mci Pruff-Południowych.

Do zarządzawienia. Ponieważ folwark w Zerkowie do masy małoletnich Laskowskich należący, od przyszłego S. Jana na 6 lat po sobie idących z zasiewem oziminnym i iarzynnym iednakowóż bez żyjącego i nieżyjącego inwentarza, w dzierzawę wypuszczony bydź ma, który w sobie zawiera roli użyteczney morgow 38 □ prętow 189, tudzież morgow 7 □ prętow 81, łąkow miary Chełmińskiej. Więc niniejszym uwiadomieniem wzywa się każdy życzący sobie nabycia wdzierzawę tegoż folwarku na dzień 4. Czerwca r. t. przed południem o 10. godzinie w Zerkowie u podpisanego patrymonialnego sądu, aby się stawił i cenę swoją podał, gdzie natychmiast naywyżey i naylepiey podającemu rzeczona dzierzawa przyderżona będzie. Kondycye są zaś takowe, aby dzierzawca półroczną dzierzawę w grubey monecie praenumerando zapłacił i swą znajomość w rolnickim gospodarstwie okazał. Dan w Zerkowie dnia 16. Kwietnia roku 1800.

Szlachecki i Gorzeński Patrimonialny sąd.

Uwiadomienie. Ponieważ od kilku miesięcy przyjąłem na siebie trzymanie oberży tuteyszey pod złotym Lwem leżącej przy moście, ktorey piękne położenie i połączenia z nim wygoda, tudzież moje usłużenie do tego zmierzać będzie, abym każdego przejeżdżającego iak naylepiey i za

nayślusznieszą cenę przyjąć mogł; przeto polecam się niniejszym wszystkim Południowo-Prużkim, tutędy przejeżdżającym Panom. W Frankfurcie nad Odrą dnia 4. Kwietnia roku 1800.

August Jungkowski.

Publiczny areoszt. Jego Krolewskiej Mości Regencya Południowo-Prużka zaleca wszystkim i każdemu z osobna, iakowe pieniądze, rzeczy i papiery Urodz. Franciszka Mieczkowskiego z Polśkiej Przyśieki pod Smigłem, względem ktorego majątku per decretum de hodierno dato procesł konkursowy rozpoczęty został, w ręku swoich mającym, niniejszym pismem, ażeby w przeciagu 3 miesięcy, a naydaley na terminie dnia 29. Julii zrana o godzinie 8. r. b. przed deputowanym do niniejszey czynności asseforem regencyi Laue wyznaczonym, albo osobiście, albo też przez pełnomocnikow prawnych, na ktorych wierzycielom znajomości tu niemającym konsyliarze kryminalni Beier, Düring, i Justycyi kommissarze Früzon, Jonemann i Wolff zalecaią się, na naszej tuteyszey Regencyi stawili się, pretensye swoje likwidowali i weryfikowali, tym oraz końcem dokumenta i dowody w ręku ich zostające z sobą na miejsce zabrali, i potym w przypadku niepoiednania się w dobroci, wyroku prawnego i umieszczenia ich w dekrecie prioritatis na przyszłość uknować mianym, oczekiwali, zaś niestanąwszy na terminie wyznaczonym spodziewali się, iż z pretensyami swoimi do masy konkursowey Urodz. Franciszka Mieczkowskiego mianem uchyleni zostaną, i że im względnie innych wierzycielow wieczne milczenie będzie nakazane. Podług czego wierzyciele Urodz. Franciszka Mieczkowskiego miarkować się mają. Dan na naszej Regencyi w Poznaniu dnia 3. Marca roku 1800.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.